

**Sygnatura akt VIII C 3071/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko M. D.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 3071/15

## UZASADNIENIE

W dniu 26 lutego 2015 powód - (...) Wierzytelności Detaliczne Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanej M. R. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 6.513,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z zawartej przez pozwaną z bankiem w dniu 1 października 2008 roku umowy o przyznanie limitu kredytowego, w ramach której pozwana otrzymała limit kredytowy, zobowiązując się do jego spłaty wraz z należnym oprocentowaniem, prowizjami, kosztami i opłatami w terminie i na zasadach określonych w jej treści. Pozwana uchybiła powyższego obowiązku i nie spłaciła wykorzystanego limitu kredytowego w kwocie 3.920,72 zł, zaś wierzyciel pierwotny zawarł w dniu 27 czerwca 2014 roku z powodem umowę przelewu wierzytelności. Na kwotę pieniężną dochodzoną pozwem składają się: należność główna – 3.920,72 zł, odsetki umowne – 114,55 zł, odsetki karne – 1.913,58 zł, koszty – 263,92 zł oraz odsetki ustawowe naliczone od kapitału od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia wniesienia pozwu – 300,23 zł. Pomimo wezwania strony pozwanej do zapłaty, nie uregulowała ona zadłużenia

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-6)

W dniu 3 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał rozpoznanie sprawy do tut. Sądu.

(postanowienie k. 6v.)

Pozwem złożonym na urzędowym formularzu powód podtrzymał żądanie pozwu wraz z uzasadnieniem jak w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(pozew k. 10-14)

W dniu 22 kwietnia 2015 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 2129/15), którym zasądził dochodzoną pozew kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 68)

Nakaz ten zaskarżyła sprzeciwem w całości pozwana, zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw k. 89-90, pismo procesowe pozwanej k. 96)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia wskazał, że roszczenie pozwu stało się wymagalne w dniu 19 września 2011 roku. Jednocześnie pierwotny wierzyciel podjął szereg czynności, które skutkowały przerwaniem biegu terminu przedawnienia. I tak bieg terminu przedawnienia został skutecznie przerwany przez nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (postanowienie Sądu z dnia 14 maja 2012 roku), a następnie wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 roku.

(odpowiedź na sprzeciw k. 99-104)

Na rozprawie w dniach 9 grudnia 2015 roku i 11 lutego 2016 roku strony procesu nie stawiły się.

(protokół rozprawy k. 143, k. 146)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 1 października 2008 roku pozwana M. R. zawarła z poprzednikiem prawnym pierwotnego wierzyciela (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę nr (...) o przyznanie limitu kredytowego oraz o wydanie i korzystanie z partnerskiej karty kredytowej V. Castorama. Na mocy zawartej umowy bank przyznał pozwanej limit kredytowy do kwoty 5.000 zł dla korzystania z którego otworzył i zobowiązał się prowadzić rachunek kredytowy (§ 1 umowy). Spłata limitu kredytowego następować miała w okresach miesięcznych przez dokonywanie przez pozwaną spłat na rachunek kredytowy, których wysokość oraz termin określone były w wyciągu z rachunku generowanego każdego 21 dnia miesiąca i wysyłanego na adres pozwanej. Wskazana na wyciągu wymagana spłata minimalna stanowiła 5% kwoty wykorzystanego kapitału oraz należne bankowi opłaty, prowizje i odsetki, a jej minimalna wysokość wynosiła 20 zł (§ 5 umowy). Brak wymaganej spłaty minimalnej w terminie powodował naliczenie odsetek od kapitału przeterminowanego i stanowił podstawę do wszczęcia działań interwencyjnych związanych z dochodzeniem spłaty zobowiązań. Umowa została zawarta na okres jednego roku, tj. do dnia 1 października 2009 roku, przy czym podlegała automatycznemu przedłużeniu przez bank na kolejne roczne okresy, o ile posiadacz rachunku nie wypowiedział jej najpóźniej 30 dni przed upływem okresu, na jaki została zawarta, albo nie zaszły inne określone w regulaminie zdarzenia wykluczające możliwość przedłużenia umowy (§ 8 umowy).

(umowa k. 24-25, okoliczności bezsporne)

Z uwagi na niewywiązanie się przez pozwaną z obowiązku terminowej spłaty wykorzystanego limitu, pierwotny wierzyciel wypowiedział przedmiotową umowę, a następnie wystawił w dniu 25 listopada 2011 roku przeciwko M. R. bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wysokość wymagalnego zadłużenia pozwanej określono na łączną kwotę 4.896,95 zł, z czego należność główna stanowiła – 3.920,72 zł.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, o którym mowa wyżej.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnicze M. R. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

(bankowy tytuł egzekucyjny k. 64, postanowienie z dn. 14.05.2012 r. k. 66, postanowienie z dn. 27.08.2013 r. k. 108, okoliczności bezsporne)

W dniu 27 czerwca 2014 roku powód zawarł z następcą prawnym pierwotnego wierzyciela (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W., umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika M. R., wynikającej z tytułu umowy bankowej.

W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 6.217,77 zł. Jednocześnie jako datę najstarszej zaległości pozwanej wskazano dzień 15 lutego 2010 roku.

(umowa sprzedaży wierzytelności wraz z aneksem i załącznikami k. 112-140, okoliczności bezsporne)

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała wskazanego zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwaną zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 731 k.c., roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają

się z upływem lat dwóch (wydana pozwanej karta była wprost powiązana z prowadzonym przez bank rachunkiem, który to rachunek został otworzony i był prowadzony na potrzeby przyznanego pozwanej limitu, co wprost wynika z brzmienia § 1 umowy). Dwuletni termin przedawnienia ustawodawca przewidział także dla roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy (art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm., która ma zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na fakt przedawnienia przedmiotowego roszczenia przed datą jej uchylecia, tj. przed dniem 7 października 2013 roku), przy czym przez elektroniczny instrument płatniczy rozumie się każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków

pieniężnych na odległość, umożliwiającą posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy o elektronicznych...).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pозwana była zobowiązana do comiesięcznego dokonywania spłaty minimalnej w terminach określonych w treści wyciągu z rachunku kredytowego), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku,

I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 roku, IV CKN 862/00, LEX nr 55122). W konsekwencji nie można zgodzić się z twierdzeniami powoda, iż dopiero na skutek wypowiedzenia przedmiotowej umowy, wynikające z niej zadłużenie stało się wymagalne. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że powód nie przedstawił żadnego dowodu źródłowego, który wskazywałby na datę wypowiedzenia umowy przez bank.

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna, przypomnieć bowiem należy, iż obowiązek dokonywania przez pozwaną spłaty minimalnej miał charakter terminowy, powtarzalny, pozwana była bowiem zobowiązana do dokonywania spłaty w okresach miesięcznych, w terminach i kwotach wskazanych w treści wystawianych przez bank wyciągów. Innymi słowy każda spłata minimalna była odrębnie wymagalna jeszcze w dacie obowiązywania umowy, dla każdej spłaty biegł również osobny termin przedawnienia. Wyciągi, o których mowa wyżej, nie zostały jednak załączone przez powoda, tym samym niewiadomym jest, jaka była wysokość każdorazowej spłaty minimalnej obciążającej pozwaną, a także w jakiej dacie przypadał obowiązek jej uiszczenia. Powyższego nie dowodzi w szczególności załączony przez powoda wyciąg z załącznika do umowy cesji (k. 140), ponieważ wskazano w nim wyłącznie datę wypowiedzenia umowy oraz datę najstarszej zaległości, tj. dzień 15 lutego 2010 roku. Z zestawienia tego nie wynika natomiast, w jaki sposób, na przestrzeni kolejnych miesięcy, kształtowało się zadłużenie pozwanej z tytułu należności głównej. Możliwą jest przy tym sytuacja, że wspomniana najstarsza zaległość była jednocześnie jedyną zaległością obciążającą pozwaną. Jednocześnie samo zestawienie należy postrzegać li tylko w kategoriach dokumentu prywatnego, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Materialna moc dowodowa tego dokumentu, bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi (w szczególności stosownymi wyciągami z rachunku bankowego pozwanego) jest nikła (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne, wskazujące na termin wymagalności poszczególnych spłat minimalnych, zwłaszcza wobec podniesionego zarzutu przedawnienia winien wykazać powód, jeżeli w jego ocenie zarzut ten byłby niezasadny. Powód winien załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty (w szczególności wyciągi kierowane do pozwanej), w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności poszczególnych spłat i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie uległo przedawnieniu. Sąd zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu w świetle dowodów

z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, jedynym zaś dokumentem, który wskazywał na datę zaległości pozwanej był przytoczony wyżej załącznik, w treści którego data zaległości została oznaczona na dzień 15 lutego 2010 roku, a zatem zaległość ta przedawniła się zanim jeszcze pierwotny wierzyciel dokonał czynności, która mogłaby przerwać bieg dwuletniego terminu przedawnienia, tj. uzyskał klauzulę wykonalności na wystawionym bankowym tytule egzekucyjnym, co miało miejsce dopiero w dniu 14 maja 2012 roku.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 125 § 1 k.c. w myśl którego, roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie (zob. Komentarz do art. 125 Kodeksu cywilnego, A. Jedliński i inni, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP, 2012), w pełni akceptowanym przez Sąd pierwszej instancji, przepis art. 125 § 1 k.c. nie ma zastosowania do roszczeń objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, choć są to tytuły egzekucyjne, to jednak nie są to ani orzeczenia organów powołanych do rozpoznawania spraw cywilnych, ani ugody w rozumieniu tego przepisu.

W konsekwencji Sąd uznał, iż strona powodowa nie obaliła podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego, pozwaną nie może bowiem obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Jedynie na marginesie wskazać również należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu. Uzasadniając roszczenie pozwu powód przedstawił wyłącznie umowę o przyznanie limitu kredytowego z dnia 1 października 2008 roku, która sama w sobie, wobec braku innych dokumentów źródłowych dokumentujących sposób powstania i naliczenia wszystkich należności składających się na żądanie pozwu, nie dowodzi wysokości dochodzonego roszczenia. Tym samym nie jest możliwa ocena i weryfikacja powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.